

Siedzów:

Mają salę gimnastyczną

ANDRZEJ KAMIŃSKI

W szkole w Siedzowie odbyło się 8 czerwca uroczyste oddanie do użytku sali gimnastycznej wraz z zapleczem.

W uroczystościach udział wzięli uczniowie, nauczyciele, władze samorządowe i kombatanți Batalionów Chłopskich, których imię nosi szkoła

Do szkoły, w galowych strojach, przyszedli w niedzielę uczniowie, chcąc uczestniczyć w otwarciu sali, na którą czekali od lat. - Szkoła od chwili otwarcia w roku 2000 nie posiadała sali gimnastycznej - mówi wójt Stanisław Wirtek. - Radni poprzedniej i tej kadencji wzięli sobie za punkt honoru, by salę w Siedzowie wybudować. I tak się stało. Dziś oddajemy w miarę nowoczesną salę (wraz z zapleczem sanitarno-sportowym), która kosztowała gminę ok. 700 tys. zł. Mam nadzieję, że młodzież będzie zadowolona - podkreślił wójt Wirtek.

Uroczystość rozpoczęła msza, którą celebrował proboszcz parafii pw. Matki Boskiej Bolesnej z Marianańskiego Porzeczka, ks. Tadeusz Strzeszewski. W kazaniu wyraził nadzieję, że szlachetna rywalizacja sportowa podczas różnego typu zawodów pozwoli młodym osobom ukształtować w sobie chęć doskonalenia umiejętności, podejmowania trudnych wyzwań i osiągania wyznaczonych sobie celów. Po mszy ks. Strzeszewski poświęcił salę i życzył sportowych sukcesów. Natomiast dyrektor szkoły Ewa Zapaśnik po przywitaniu gości, bardzo serdecznie, w imieniu dzieci, nauczycieli, rodziców i swoim, podziękowała władzom samorządowym za salę. Odczytała też list gratulacyjny od Mazowieckiego Kuratora Oświaty i odebrała życzenia między innymi od przewodniczącego rady Jerzego Janasa, dyrektor Zespołu Szkół w Sobieniach-Jeziorach Euzebie Milczarek i od kombatanta BCh Władysława Bąbika. - W czasie okupacji walczyliśmy o naszą ojcowiznę - mówił prezes koła Związku Żołnierzy BCh, Władysław Bąbik ps. „Zgrzebnny” z Dziecinowa. - Jestem niezwykle zadowolony, że dziś oddajemy młodzieży salę gimnastyczną na ziemi, za którą wielu moich kolegów oddało życie. Cieszę się, że ich poświęcenie nie poszło na marne i żyć możemy wszyscy w wolnej Polsce - podkreślił prezes Bąbik, zapraszając na pierwsze piętro szkoły, gdzie można było obejrzeć wystawę poświęconą wielkiemu strajkowi chłopskiemu w 1937 roku. Na kilkunastu plaszach widnieją zdjęcia, artykuły prasowe, rysunki, a w sali pamięci była okazja podziwiać pamiątki z dawnych lat. - W naszej szkole pielęgnuje się pamięć o osobach, które walczyły na terenie gminy z niemieckim okupantem - mówi dyrektor Ewa Zapaśnik. - Nauczyciele przypominają uczniom wojenną i powojenną historię, a do szkoły zapraszani są kombatanți, by dokumentowali żywym słowem walkę z okupantem - stwierdza dyrektor Zapaśnik.

Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonało wiele osób. Między innymi: wójt Stanisław Wirtek, dyrektor szkoły, ksiądz proboszcz Tadeusz Strzeszewski, przewodniczący rady Jerzy Janas i kombatan Władysław Bąbik.

Uczniowie siedzowskiej szkoły, dziękując za salę gimnastyczną, zaprezentowali widowisko słowno-muzyczne. Podobało się tak bardzo, że brawa były gromkie.

Po części oficjalnej pani dyrektor zaprosiła wszystkich na poczęstunek. Była zatem okazja do osobistych gratulacji dla wójta i radnych za determinację w szukaniu funduszy na budowę sali, a także dla dyrektora Zapaśnik za wspaniałe zorganizowanie otwarcia.



Uczniowie szkoły w podziękowaniu za salę dali występ słowno-muzyczny



Przecięcia wstęgi między innymi dokonał prezes gminnego koła Związku Żołnierzy BCh, Władysław Bąbik



Dyrektor szkoły Ewa Zapaśnik odbiera gratulacje od dyrektor Zespołu Szkół w Sobieniach-Jeziorach, Euzebie Milczarek



W otwarciu szkoły wzięli także udział byli żołnierze Batalionów Chłopskich i wielu mieszkańców gminy